

Nro.

125.

DZIENNIK

PATRYOTYCZNYCH POLITYKOW
W LWOWIE.

Dnia 3go Czerwca 1796.

Gazety.

ANGLIA.

Z Londynu dnia 10. Maia.

Dnia wczoraszego pytał się Pan *Grey Pitta*, czyli nie zechce ieszcze terazniejszemu Parlamentowi proponować pożyczkę dla Cesarza? Odpowiedź: Nie. Pan *Sheridan*: Chciałbym wiedzieć czyli Pan *Pitt* pod czas przerwy Parlamentu bez Sankcyi nie poszle Cesarzowi
E 6 pie-

pieniędzy, iak w roku przeszłym? Minister odpowiedział: „ Nie znajduję tego potrzeby. Gdyby zaś okoliczności wyciągać miały iakowey pożyczki, tedvby się nie czyniło takowego kroku bez Sankcyi. „ Pan Grey oświadczył: iż w przypadku takiey pożyczki, iaką uczyniono w roku przeszłym, wniósłby rezolucyą, któraby ten postępek deklarowała za główną zdradę. Minister oświadczył: że jeżeli bez Sankcyi użyje summy iakowey, będzie w odpowiedzi przed Parlamentem. Pan Grey z goryczą: Wać Panu łatwo mówić o odpowiedzialności, którą dotąd uważał za drwiny; ale może przyidzie czas ten, gdzie odpowiedzialność nabierze więcey wagi.

Już jest rzeczą niezawodną, że Parlament terażnieyszy około 7. Czerwca będzie rospuszczony. Wybór osób do nowego Parlamentu sprawił już zamieszanie po całym Królestwie, i w Październiku dopiero ma się zgrowadzić.

Konsul Hollenderski, przeznaczony do Filadelfii, na zabranym okręcie przyprowadzony został do *Bermuda*. Eskadra Hollenderska pod Admiralem *Braak* popłynęła do przylądku *Dobrey Nadziei*,
przez

przez co nie mało nabawiła niespokojności Rząd nasz, który się lęka, aby bogata flotta kupiecka z Indyi Wschodnich płynąc mająca niewpadła iey w ręce. Kuter Francuski *le petit diable*, który wielkie płatał psoty Anglikom, nie na morzu, iak fałszywie głoszono, schwytany został, ale z kotwic wzięty z portu Norwegii, *Christianland*.

Kapitan *Sidney Smith* doniósł swym przyjacielom z Paryża, iż się Francuzi z nim bardzo dobrze obchodzą. Siły lądowe Anglii, prócz milicyi, wynosić mają do 104,500., między któremi jest 16500. Kawaleryi. Prócz tego liczą 12,000. Hannoveranów i 5000. Hessow.

WŁOCHY.

Z Turynu dnia 28. Kwietnia.

Po kilku nieszczęśliwie stoczonych bitwach woysk Piemontskich z Francuzami, Król widząc zewszech stron grożące niebezpieczeństwo dla swego kraju, ustąpił naleganióm niektórych swych ministrów, a szczegulniey perswazyom Po-
sta

sta Hiszpańskiego, i zawarł zawieszenie oręża nieprzyjaciółmi. Po tém zdarzeniu wysłał spiesźnie Hrabiego *Revol* i Pana *Tonso* do Paryża, którzy mają zlecenie jaknajspieszniej zawrzeć pokóy z Francją. Armia Jenerała *Colli* cofnęła się ze wszęch stron pod *Turyń* i tam zgromadzoną póty stać będzie, póki negocyacye pokojowe nie wydzwigną *Piemontu* z tak krytycznego stanu. Przedwczora Król wydał obwieszczenie, aby wszyscy cudzoziemcy od 5. miesięcy tu bawiący, we 24. godzinach wynieśli się z miasta.

Z *Jenny* piszą pod 1. Maia, że Austriacy opuścili już *Bochbeta* i całe territorium *Jenneńskie*. Eskadra Angielska, odbiwszy się od brzegów, popłynęła ku *Toulonowi*. Francuzi sprowadzili do *Savona* wielką liczbę małych statków, które łatwo ściągnięte i użyte być mogą do przeprawy za rzeki. Jenerał *Labarpe* 8000. ludzi osadził *Alba*, a Jenerał *Messena* oblerwnie dotąd Austryaków. Wszystkie woyska, które ieszcze w odwodzie stały w *Prowancyi*, maszerują teraz spiesźnie do armii Francuskiej cisnącey się ku *Lombardyi*. Dla niedo-
statu

statku żywności mała tylko część Republikańców do rozpoczęcia Kampanii znajdowała się w krajach Piemontskich, i teraz dopiero, gdy sobie zrobiła więcej przestrzeni, ściga się w mnogiej liczbie do krajów Włoskich.

Liczba rannych sprowadzonych od armii do *Finale*, *Savona* i t. d., sięga już 2,500. ludzi. Xiążę *Aosta* najwięcej w *Turynie* opierać się miał zawieszeniu oręża i rozpoczęciu negocyacji pokojowych.

Z *Korsyki* dochodzą wiadomości, że reiment Jenerała *Dilon* porąbał w sztuki swych officyerów, i złączył się z rebelizantami. Zapewniają, że Wice-Król tamtejszy będzie odwołany.

Z *Medyolanu* piszą pod 1. Maia, że *Markis del Rosa* i *Cori* Postowie nadzwyczajni Króla Sardyńskiego przebiegli tamtędy do Wiednia, końcem doniesienia Cesarzowi, że po nieszczyśliwey bitwie dnia 22. p. m. Monarcha ich nie będąc już w stanie opierania się dłużej, musiał odstąpić koalicji, uznać Francją za Rzeczpospolitą, i zawrzeć z nią pokój. Jenerał *Beaulieu* protestował się przeciw warunkom zawieszenia oręża
mię-

między armią Francuską i Sardyńską, albowiem te przez poddanie *Tortona* i *Coni* są bardzo szkodliwe armii Cesarzkiej. Emigrantom Piemontskim kaza-no niezwłocznie opuścić nasze miasto, szlachta jednak Jenueńska z partyi przychylney Austryi, dobrze tu jest przyięta.

Huzarowie Francuscy uwiisaią się iuż pod samym *Turynem*. Do Piemontu przybyło z Prowancyi korpus artyleryi konney, która w tym kraiu ieszcze widzianą nie była. Nowy ten rodzaj artylerystów prowadzi z sobą armaty rozmaitego Kalibru, które rozebrawszy na mułach przewozić może przez styczące góry, i z wielką łatwością użyć ich przeciw nieprzyjaciółom. Na punkta przedngodnie Francya z Sardynią iuż się zgodzić miała.

Nieszczęścia armii skojarzonych Politycy naywięcey przypisuią niezgodzie i emulacyi Jeneratów Piemontskich z Austryackimi. Po kaźdey batalii żalili się wzajemnie na siebie, iż nie byli posilkowani w potrzebie i t. d. Zdaie się, że Francuzi z początku kampanii pilnie ukrywali liczbę swego woyska, które w kra.

kraiach Jenueńskich nie przechodziło 50,000; na odwodzie jednak w Prowancyi stały znaczne korpusa w pogotowiu. Osobliwie kawaleryi mało mieli przy rozpoczęciu kampanii, a to, by okazali na pozór, iż są słabemi. Szczęście to wielkie dla Francuzów, że ogromna ich artylerya z mnogą liczbą amunicyi, nie postrzeżona od Anglików, szczęśliwie morzem sprowadzona została do *Savona i Vado*.

Minister Cezarski z *Turyanu* miał wysłać Kuryera do Wiednia z tém doniesieniem, że Sardynia ustąpiwszy *Sabaudyę* z *Nicęą*, zawarła już pokóy z Francuzami.

FRANCYA.

Z Paryża dnia 8. Maia.

Przedwczora Rada szet przychyliła się do wniosku, aby z przyczyny okazałych zwycięstw armii Włoskich, dnia 29. Maia obchodzono wielką uroczystość zwycięstwa w całej Rzeczypospolitey; Direktoryat ma przepisać sposób, jakim Fest ten odbywać się będzie. Pisma pu-
bli.

bliczne twierdzą powszechnie, że Poſto-
wie 3. Potencyi przyiaźnych Francyi
mieli audyencyą u Direktoryatu, gdzie
skarżyli ſię na jednego z naſzych mini-
ſtrów, który od 6. mieſięcy żadney ne-
gocyacyi nie przywiódł do końca i t. d.

Przed niejakim czaſem Poſtilion iadą-
cy z *Lugdunu*, i wiozący 12. milionów
w Mandatach, a 12,000. w gotowych
pieniędzach, na drodze zabity zoſtał.
Teraz ſchwytano 5. owych zabòyców,
z których jeden iadący z Poſtilionem prze-
bił go puinałem, a 4. było z nim w po-
rozumieniu. Do *Bordeaux* przybyli De-
putowani z *St. Domingo*, którzy, iak
głoſzą, żądaią poſilków dla tey wyſpy.
W *Nantes* areſztowano znowu wiele oſób,
które Szuanóm doſtarczały prochu. Ci
rabownicy ſpalili na przedmieſciu *Tin-*
chebray około 100. domów. W okoli-
cach *Caen* okazuią ſię takżę gęſto, i
zwierzchność kazała poſtawić ſtrażę na
wieżach, które w przypadku zbliżania ſię
tey dziczy, maią bić allarm, a obywa-
tele na te haſto powinni ſtanąć pod bro-
nią.
